

Cisza – Kamil Bednarek

Na na na na na na na na na na

Na na na na na na na

Na na na na na na na na na na na na

Na na na

Na na na na na na na na na na na

Na na na na na na na

Siedzę wieczorem ogarnięty moją ciszą

oni nie słyszą, a ja tak jak w transie

Te proste dźwięki mnie kołyszają,

nade mną chmury wiszą,

wszystko jest takie łatwe

i paradoksalne

Zadowolony niosę radość

dzisiaj wszędzie

Znowu się uśmiecham,

wiem, że wszystko dobrze będzie

Zagubiony w tłumie

chcąc odnaleźć się w tym pędzie,

Buduję swoje życie

na miłości fundamentcie...

Te chwile są z nami

i nikt nie zabierze ich dopóki my,

Będziemy wciąż tacy sami,

z radością odkrywać każdy nowy dzień

To te chwile są z nami

i nigdy nie zabierze nam już ich nikt,

Nie zabierze nikt...

Na na na na na na na na na na na

Na na na na na na na

Na na na na na na na na na na na

Na na na

Oni słuchają lecz nie słyszą,

między niebem, a ciszą,

spotykamy siebie,

Oni patrzą lecz nie widzą,

z Twojej radości szydzą,

przychodzą kiedy są w potrzebie...

Cisza wokół mnie i zapada zmrok,

a ja nadal w nią wsłuchuję się

Serce swoim rytmem

mocno upewnia mnie,

że warto wierzyć w ludzi...

Pamiętaj o tym że nadzieja karmi,

a nie tuczy,

Do szczęścia otwarte drzwi,

nie szukaj kluczy,

Twój anioł chce Twą wiarę obuuudzić

Te chwile są z nami

i nikt nie zabierze ich dopóki my

Będziemy wciąż tacy sami

Z radością odkrywać każdy nowy dzień

To te chwile są z nami,

i nigdy nie zabierze nam już ich nikt

Nie zabierze nikt...

Na na na na na na na na na na na

Na na na na na na na

Na na na na na na na na na na na

Na na na

Na na na na na na na na na na na

Na na na na na na na

Na na na na na na na na na na na

Na na na



Słowa: Kamil Bednarek

Muzyka: Kamil Bednarek

Rok wydania: 2012